

26.10.2020 rok

PETYCJA WNOSZONA W INTERESIE PUBLICZNYM

Do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu RP.

Szanowny Panie Przewodniczący Aleksander Pocięj!

Wnoszę o doprowadzenie do uchylecia artykułu 4a ustęp 1 pkt 3 Ustawy z dnia 7 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego oraz warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Uzasadniam:

Argumenty prawne

Życie ludzkie jest chronione z woli ustrojodawcy oraz z woli Narodu (Konstytucja RP była zatwierdzana w ogólnonarodowym referendum) poprzez artykuł 38 Ustawy Zasadniczej. Jeśli przyjąć literalną wykładnię normy prawnej wynikającej z tego przepisu, to aborcja w przypadku ciąży w wyniku czynu zabronionego jest niedopuszczalna. Albowiem idąc przeciwnym tokiem rozumowania należałoby przyjąć, że dziecko poczęte w wyniku gwałtu czy kazirodztwa przestaje być człowiekiem – byłoby to absurdem prawniczym. Artykuł 30 Konstytucji RP mówi też, że godność ludzka jest przyrodzona i niezbywalna. Prowadzi to do wniosku, że żadne zdarzenie (nawet gwałt na matce ciężarnej) nie może prowadzić do odebrania płodowi ludzkiemu godności ludzkiej, a co za tym idzie – prawa do życia (wynikającego z owej godności).

Trybunał Konstytucyjny już w orzeczeniu z 28 maja 1997 r. (sygn. akt K 26/96) zwracał uwagę, że „wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego jakim jest życie ludzkie, w tym życie rozwijające się w fazie prenatalnej, nie może być różnicowana”. Z kolei w wyroku z 30 września 2008 roku (sygn. akt K 44/07) zaznaczył, że „zdecydowanie nieakceptowane w demokratycznym państwie prawnym, realizującym zasady sprawiedliwości społecznej i chroniącym życie oraz niezbywalną godność człowieka, byłoby ograniczenie prawnej ochrony życia człowieka w celu ochrony dóbr lokujących się niżej w hierarchii konstytucyjnej, np. własności i innych praw majątkowych, moralności publicznej, ochrony środowiska czy nawet zdrowia innych ludzi”.

W pełni spójne ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego jest orzecznictwo Sądu Najwyższego, który konsekwentnie wyjaśnia, że w polskim prawie nie może być żadnych „wątpliwości co do tego, że życie i zdrowie ludzkie od chwili poczęcia do śmierci są dobrami chronionymi”. Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń z 2008 roku wprost potwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie, by ustawodawca zwiększał zakres i intensywność ochrony życia ludzkiego, w tym wprowadzał „jednolitą intensywność ochrony życia od chwili poczęcia”. Co istotne, wielu wybitnych prawników, w tym były prezes Trybunału Konstytucyjnego i były Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Andrzej Zoll, zwracało uwagę, że aborcja eugeniczna jest niezgodna z Konstytucją RP.

Artykuł 2 ustęp 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej: „Każdy ma prawo do życia”.

Artykuł 6 ustęp 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych: „Każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia.”

Na marginesie warto zauważyć, że kwestionowany w tej petycji przepis nie spełnia wymogów wynikających z zasady proporcjonalności wyrażonej w artykule 31 ustęp 3 Konstytucji RP. Wolność kobiety czy też jej prawo do decydowania o swoim życiu osobistym nie mają zaś charakteru absolutnego.

Zgodnie z artykułem 18 Konstytucji RP macierzyństwo i rodzicielstwo powinny być przez państwo szczególnie chronione, a nie unicestwiane przy niemym milczeniu aparatu państwa.

Artykuł 2 ustęp 1 Ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka: „W rozumieniu ustawy dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności.”

Argumenty faktyczne

Życie jest prawem, a nie przywilejem dla wybranych.

Prawo do życia jest to najbardziej fundamentalne prawo w demokratycznym świecie i dlatego powinno być bardziej respektowane. Bez prawnej ochrony życia nie ma ani demokracji, ani pokoju w państwie. Prawo do życia należy do pierwszej generacji praw człowieka. Trzeba przypomnieć słowa bł. Matki Teresy z Kalkuty, laureatki Pokojowej Nagrody Nobla, wypowiedziane w 1994 r. na międzynarodowej konferencji ONZ w Kairze: „Wiele razy powtarzałam – i jestem tego pewna – że największym niebezpieczeństwem zagrażającym pokojowi jest dzisiaj aborcja. Jeżeli matce wolno zabić własne dziecko, cóż może powstrzymać ciebie i mnie, byśmy się nawzajem nie pozabijali?”.

Pierwszy w Europie aborcję zalegalizował Lenin, a drugi Hitler. „Aborcja jest postępową i demokratyczną, zaś dziecko poczęte to tylko bezkształtna, galaretowata masa”- to jest narracja komunistów z czasów PRL-u. W Polsce aborcja pojawiła się na fali rozporządzeń naszych okupantów w latach terroru wojennego w trakcie drugiej wojny światowej.

Prawo do życia jest prawem wyższym niż prawo do wolności wyboru. Zakaz zabijania niewinnych istot ludzkich stanowi przykazanie prawa naturalnego. Należy koniecznie dostosować polskie prawo stanowione do wymogów prawa naturalnego. Prawo naturalne jest bowiem uniwersalne i ponadczasowe, a do jego stosowania zobligowani są wszyscy ludzie na świecie w każdym miejscu i czasie.

Aborcja wywołuje u kobiet silne problemy psychiczne, zaś wiele związków po aborcji się rozpada. Bywa, że kobiety po aborcji stają się wobec swych późniejszych dzieci albo nadopiekuńcze, albo oschłe emocjonalnie. Aborcja podnosi ryzyko niepłodności, ryzyko powikłań okołoporodowych oraz zachorowań na choroby przydatków.

Badania wykazały, że aborcja sprawia dziecku poczętemu olbrzymi ból fizyczny.

W Unii Europejskiej zakazane jest, w imię szacunku dla godności ludzkiej, stosowanie kary śmierci; tymczasem w tej samej Unii promuje się aborcję. A przecież dzieci poczęte są zupełnie bezbronni i niewinni. Jaka to jest sprawiedliwość społeczna?!

Aborcja nie jest czymś łatwym i prostym do przeżycia, jak na przykład wyrwanie zęba.

Współczesna nauka nie ma żadnych wątpliwości, że życie ludzkie zaczyna się w momencie poczęcia. Świetnie pokazuje to procedura in vitro, bo w niej nowy organizm rozwija się przez pierwsze dni poza ciałem matki, a więc całkowicie niezależnie od niej. Przy badaniu ultrasonografem widać wyraźnie, że to nie jest żadna tkanka ciążowa, tylko to jest dziecko. Fakt medyczny, że życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia, podawany jest obecnie już nie tylko w opracowaniach naukowych, podręcznikach dla studentów medycyny, lecz także w popularnych poradnikach medycznych oraz podręcznikach do szkół podstawowych. Zresztą myśliwy, który nie ma pewności, czy w krzakach znajduje się zwierzę czy człowiek- nie strzela.

Pierwsze feministki, te prawdziwe, były zdecydowanie przeciwne aborcji. One uważały, że aborcja to jest opresja mężczyzn nad kobietami. Skąd ten sprzeciw? Głównie z przekonania o wartości życia dziecka, ale też z umiejętnego korzystania z umiejętności obserwacji życia społecznego. Aborcja ułatwia mężczyźnie ucieczkę od konsekwencji jego działania, w dodatku w sposób, który jeśli jakkolwiek go angażuje, to jedynie finansowo. To kobieta ponosi skutki fizyczne i psychiczne (jest wysokie prawdopodobieństwo rozwoju aborcyjnego zespołu stresu pourazowego, objawiającego się m.in. depresją, zdarzają się także próby samobójcze). O ile więc kobieta podejmując decyzję o aborcji, zgadza się także na to, że poniesie jej wszelakie konsekwencje, to dla większości mężczyzn jest to po prostu zamknięcie pewnej kłopotliwej sytuacji.

Już Ronald Reagan mawiał: „Zauważyłem, że ci wszyscy, którzy popierają aborcję, zdążyli się już urodzić”. I jest to argument, z którym druga strona nie potrafi polemizować.

Aborcja jest to ludobójstwo w białych rękawiczkach. Kiedyś zabijano w komorach gazowych(za Hitlera), teraz zabija się po cichu. Jednakże ofiary nowego, „miękkiego” totalitaryzmu są o wiele liczniejsze.

Aborcja rozumiana jako prawo każdej kobiety jest absurdem.

Niechciane dziecko może zostać oddane do adopcji, ale w żadnym razie nie wolno go zabijać.

Aborcja powoduje wytwarzanie się w Polsce kultury odrzucenia oraz cywilizacji śmierci, zamiast tej pożądanej: cywilizacji pokoju i miłości.

Uśmiercanie dziecka poczętego stanowi poważne wykroczenie przeciwko Stwórcy oraz grzech wołający o pomstę do Nieba.

Obserwowana we współczesnym świecie powszechność aborcji stanowi dzieło diabła.

Szatan zwodzi nas i kusi, przedstawiając zło w formie dobra. Tak było w ogrodzie rajskim i tak jest też z aborcją.

Głęboko przeciwny praktykom aborcyjnym był nasz wielki Papież-Polak, czemu dał wyraz w swej encyklice „*Evangelium Vitae*”. Kościół Katolicki stanowczo sprzeciwia się aborcji, a trzeba podkreślić, iż składa się On z ludzi bardzo mądrych, doświadczonych i wykształconych.

Zwolennicy aborcji posługiwali się i nadal się posługują licznymi manipulacjami.

Za nami wizyta Abby Johnson, która w dniach 11-15 lutego odwiedziła Bydgoszcz, Kraków, Piłę, Rumię i Warszawę. Była dyrektorką kliniki Planned Parenthood, współodpowiedzialna za zamordowanie przeszło 22 000 dzieci. Pewnego dnia zrozumiała prawdę o aborcji, gdy na ultrasonografie zobaczyła dziecko, walczące o życie w łonie matki. Nie mogła zostać dłużej w Planned Parenthood. Dziś dzieli się swoim świadectwem i przekonuje o niepodważalnej wartości ludzkiego życia, wciąż zagrożonego w wielu krajach przez legalny dostęp do aborcji.

"Nie idźcie na kompromis z czystym złem, jakim jest aborcja!" – wołała Abby Johnson, podkreślając, że cały świat patrzy na Polskę, cały Kościół patrzy na Polskę, byśmy przestali tolerować zabijanie nienarodzonych.

Matkom spodziewającym się dziecka należy pomagać we wszelki możliwy sposób. Nie poprzez ofertę zabijania dziecka, które noszą, ponieważ zabójstwo nigdy nie jest pomocą, a kobiety, które doświadczą aborcji, nigdy z tego powodu nie czują satysfakcji lub ulgi, natomiast zjawisko syndromu postaborcyjnego jest powszechnie opisane w literaturze naukowej.

Kwestia ochrony życia nienarodzonego ma dwa aspekty: naukowy i etyczny. Nauka mówi jasno: życie ludzkie rozpoczyna się w momencie zapłodnienia. To wtedy powstaje unikalny zestaw genu, który nadaje charakter unikalnej, nowo powołanej do życia istocie ludzkiej. Każdy, kto twierdzi inaczej, szuka różnego rodzaju wybiegów, szuka jakiegoś punktu, do którego mógłby się odnieść. Uznaniowe decydowanie, kto jest człowiekiem i kto ma prawo do życia, już w historii było testowane i zostało słusznie potępione jako nieludzkie, jako mordercze.

Drugi aspekt, aspekt etyczny. Etyka mówi, że każde niewinne życie ludzkie zasługuje na ochronę, zwłaszcza to najbardziej bezbronne, zwłaszcza to wymagające największej troski.

Nie można karać dziecka za czyny ojca – gwałciiciela. Aborcja w takich przypadkach stanowi tylko pomnażanie zła, bo najpierw ktoś zgwałcił kobietę, a później ktoś zabił niewinne dziecko poczęte.

PRAWO DO ŻYCIA JEST PRAWEM OSOBISTYM ZAPISANYM W ROZDZIALE DRUGIM KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ. POLSKA KONSTYTUCJA NIE PRZEWDUJE LITERALNIE CZEGOŚ TAKIEGO, JAK „PRAWO DO ABORCJI”.

Argumenty religijne

Niektóre grzechy śmiertelne w szczególny sposób naruszają porządek społeczny. Teologia moralna, opierając się na Biblii, wymienia, cztery grzechy wołające o pomstę do nieba:

- rozmyślne zabójstwo,
- grzech cielesny przeciwny naturze,
- uciskanie ubogich, wdów i sierot,
- zatrzymywanie lub odmowa zapłaty należnej za pracę.

Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię (Jr 1, 5). Nie tajna Ci moja istota, kiedy w ukryciu powstawałem, utkany w głębi ziemi (Ps 139,15).

Nie będziesz zabijał płodu przez przerwanie ciąży ani nie zabijesz nowo narodzonego (Didache, 2, 2; por. Barnaba, Epistula, 19, 5; List do Diogneta, 5, 5; Tertulian, Apologeticus, 9).

Bóg... Pan życia, powierzył ludziom wzniosłą postugę strzeżenia życia, którą człowiek powinien wypełniać w sposób godny siebie. Należy więc z największą troską ochraniać życie od samego jego poczęcia; przerwanie ciąży, jak i dzieciobójstwo są okropnymi przestępstwami (Sobór Watykański II, konst. Gaudium et spes, 51).

Wnoszę o rozpatrzenie tego pisma w trybie Ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach oraz o podjęcie inicjatywy ustawodawczej przez Wysoką Komisję celem uchwalenia zmian w prawie polegających na wykreśleniu przesłanki ciąży w wyniku czynu zabronionego z Ustawy o planowaniu rodziny.

Na marginesie, byłbym zobowiązany za niekwalifikowanie mojego pisma jako opinii obywatelskiej oraz za rozpatrzenie mojej petycji według właściwej procedury określonej ustawą o petycjach.